KRONIKA FARMACEUTYCZNA

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM NAUKOWYM, ZAWODOWYM i PRAKTYCZNYM POLSKIEGO APTEKARSTWA
ORGAN TOW. FARMACEUTYCZNEGO „UNITAS“ W KRAKOWIE.

Cena prenumeraty:
Zeszyt pojedynczy K 2·50 M 1·50
Rocznie . . . . „ 50·— „ 30·—
P. K. O. 141348.

POD REDAKCYĄ
Mr. JANA HENOCHA.

Redakcya i Administracya:
Kraków, Loretańska L. 4. — Telefon 2310.

Ceny ogłoszeń jednorazowo:
1/1 K 90, M 50. | 1/4 K 30, M 18.
1/2 „ 50, „ 30. | 1/8 „ 18, „ 10.
Przy całorocz. ogłoszeniu 15% opustu
Drobne ogłoszenia do 10 słów K 15·— M 8·—; do 20 słów K 18·— M 10·—.

Zeszyt 12. Kraków, 1 i 15 grudnia 1919 r. Rocznik XVIII.

Jednością silni!

Przerzucając karty dziejów świata, stwierdzamy niejednokrotnie, że w okresach upadku, zrywa się zwykle reakcya, która wyjątkowo drogą przewrotu, a przeważnie drogami ewolucyi dąży do zmian pożądanych.

Podobny okres nastał w dziejach polskiej farmacyi. Odziedziczyliśmy po byłych zaborcach i okupantach, stosunki w zawodzie nadwyrężone, które w latach wojny zupełnemu uległy rozkładowi.

Grupa właścicieli wytęża dzisiaj wzrok tylko w jednym kierunku, czysto materyalnym, a olśniona na tych wyżynach, zatraciła pogląd krytyczny na sprawę i utrzymuje, że tak jak jest, byłoby dobrze, gdyby tylko podwyższono jeszcze taksę, poza którą wzrok ich nie sięga.

Na odrębnem nieco stanowisku stanęli dzisiaj młodzi członkowie zawodu, którym chodzi przedewszystkiem o wyrobienie odpowiedniego stanowiska społecznego zawodowi w którym pracują, przyczem apteki mają być w pierwszym rzędzie instytucyami sanitarnemi, a nie wyłącznie „dobrym interesem“.

Stąd pochodzi całe nieporozumienie i stąd zupełna rozbieżność na polu wspólnej pracy zawodowej.

Wynikiem tego jest z jednej strony zupełne a rozmyślne usunięcie się grupy konserwatywnej od wszelkiej pracy nad budową przyszłości zawodu, z drugiej strony em gorliwsza praca ludzi o szerszym poglądzie, upatrujących w gruntownej reformie podniesienie społeczne zawodu i jego odrodzenie.

Pracę około odrodzenia rozpoczęto już w całej pełni, a dzisiaj przybywa ważny czynnik, który wszelkim pracom nada zdecydowany kierunek, a przez to wyposaży je w znaczenie i siłę.

Czynnikiem tym to powstanie Związku wszystkich organizacyi współpracowników w Polsce, który dzięki zabiegom i wspólnej pracy dwóch najstarszych organizacyi zawodowych t. j. warszawskiej „Farmacyi“ i małopolskiego Tow. „Unitas“ został powołany do życia.

Upatrując w tem kroku pierwszorzędnej doniosłości postęp, kończę wezwaniem:

„Razem młodzi przyjaciele, gdyż do nas należy przyszłość, a jest nią przyszłość i dobro naszego zawodu“.

Redakcya.

O saponinach w świecie krajowych roślin leczniczych i korzennych.

Przez Prof. P. Koberta, kierownika instytutu pharmakologii i chemii physiologicznej w Rostok. (Heil u. Gewürzpflanzen Grudzień 1917.

(Dokończenie).

Szpinak, Spinacea oleracea należy do rodziny Chenopodiaceae. Nie spotykając już tego rodzaju nigdzie w dzikim stanie, możemy wnioskować, że bardzo wcześnie został przez ludzkość wciągnięty do celów wyżywienia, a więc i uprawiany. Czy był już Grekom starożytnym znany lub Rzymianom nie można wykazać, ale w Persyi jego uprawa sięga, aż do czasów starożytnych. Najstarszy autor nowoperskiej mowy Abu Mansur Muwaffak bin Ali Harawi, który należy do 10-go stulecia zna już nasz szpinak, jako środek odżywczy i jako lekarstwo. (Pisze on: szpinak robi stolec miękj. pomaga przy Ikterus i działa leczniczo w chorobach piersiowych). Całe działanie jak i smak zawdzięcza dwom we wszystkich częściach rośliny rozmieszczonym saponinom. Arabowie przenieśli tę ważną roślinę jarzynną do Hiszpanii, a stąd rozeszła się w kierunku wschodnim i zajęła w całej Europie miejsce jedne z najważniejszych jarzyn.

We Francyi używa się nie tylko liści, ale piecze się z nasion chleb, podobnie jak z Chenopodium Quinoa

Również ze względu na zawartość saponinów niema pomiędzy obu wspomnianemi roślinami żadnej óżnicy.

Większą ilość nasion szpinakowych kazałem przerobić we fabryce na surową saponinę i podawałem ją w formie pigułek pacjentom, którzy cierpieli na niedostateczną wydzielinę soku żołądkowego i zauważyłem już w krótkim czasie oczywiste polepszenie.

Dawniejszy sposób przyrządzania szpinaku, tak, że się go najpierw obgotowywało we wodzie, a wodę odlewało, należałoby zupełnie zaniechać, bo tak przyrządzony szpinak jest bez smaku i nie działa leczniczo

Dwa inne rodzaje krajowych Chenopodiaceae: Jak Blitum capitatum L. i B. virgatum L., nazwane szpinakiem poziomkowym bo mają podobne owoce zawierają również saponiny.

Dzikim szpinakiem nazywa się liście chwastu ogrodowego rozpowszechnionego u nas Atriplex hortensis, w którym również z łatwością można było saponiny skonstatować.

Szpinakiem szparagowym można nazwać inny rodzaj Chenopodiaceae: Chenopodium Bonus Henricus, także chwast, którego młodych pędów używają, jako szparagi, a liście jako szpinak a jest rośliną wydatnie saponinową.

Rzymskim szpinakiem albo Mangoldem zwane są liście i łodygi z Beta vulgaris var. Cicla. Roślina ta spokrewniona z Beta vulgaris var Rapa, zawiera również we wszystkich swych częściach saponiny.

Czy t. zw. *szpinak angielski* Rumex Patentia L., zawiera saponiny czy nie, dotychczas nie stwierdzono.

Wskażę jeszcze jedną roślinę, znaną jako często spotykany chwast, krórą przyrządza się podobnie jak szpinak, a jest nią należąca do Euphorbiaceae: *Mercurialis annua L.* Jako jarzyna znana oddawna, a jako lekarstwo już w starożytności. Ponieważ w rodzinie Euphorbiaceae jest wiele roślin trujących, należałoby i Mercurialis annua L. dokładnie zbadać na jej substancye działające i na podobieństwo ze szpinakiem. W rzeczywistości wykrył w tej roślinie mój uczeń Ueberhuber dwa saponiny: kwaśny i neutralny.

W ten sposób wykazałem, że po wsze czasy i we wszystkich częściach ziemi znali i spożywali ludzie rośliny saponinowe jako jarzynę, lub jako chleb z nasion przyczem saponiny działają w pierwszym rzędzie, jako korzenie t. zn. podnoszą smak i zaostrzają apetyt.

Zakazywanie zbierania i sprzedawania tych roślin (głównie tych, które występują jako chwasty), nie byłoby racyonalne, przeciwnie, należałoby do zbierania i spożytkowania tych roślin zachęcić.

Związek zawodowy współpracowników aptekarkich w Rzeczypospolitej Polskiej.

(Komunikat tymczasowego Prezydyum).

„W dniach 23 i 24 listopada, w lokalu Tow. wzaj. pomocy „Farmacya", odbył się zjazd delegatów stowarzyszeń współpracowników aptekarskich w celu zorganizowania związku i omówienia spraw zawodowych.

Przybyli delegaci z Krakowa i Lwowa, Zagłębia Dąbrowskiego i Częstochowy, Lublina, Łodzi, Łomży, Radomia, Włocławka, Warszawy, reprezentujący przeszło półtora tysiąca stowarzyszonych. Poznań i Wilno, nie mogąc ze względów technicznych przysłać delegatów na zjazd, nadesłały depesze z życzeniami owocnej pracy i wyrażeniem chęci przystąpienia do związku.

Po dwudniowych rozprawach zjazd przyjął statut związku p. n. „Związek zawodowy współpracowników aptekarskich Rzeczypospolitej Polskiej", z centralnym zarządem w Warszawie i oddziałami, rządzącymi się autonomicznie.

Za najwyższą instancyę związku uznano zjazd delegatów. Wybrano tymczasowe prezydyum związku do czasu zaregestrowania statutu.

24-go listopada 1919 r, postanowiono uważać za dzień powstania związku współpracowników całej Polski. „Kronikę farmaceutyczną", wychodzącą w Krakowie, zjazd uznał za organ związku.

W sprawach zawodowych zjazd powziął uchwały, z któremi zapoznał będących na zjeździe przedstawicieli Uniwersytetu warszawskiego i Ministerstwa Zdrowia Publicznego.

W dniu 25-go listopada prezydyum zjazdu i związku złożyło szefowi sekcyi farmaceutycznej Min. Zdrowia powzięte na zjeździe następujące rezolucye:

1. Wydanie jednolitej na całą Polskę ustawy aptekarskiej, opartej na systemie koncesyi osobistej, niesprzedajnej i niedziedzicznej;
2. Zniesienie aptek realnych z zamianą ich na koncesyonowane;
3. Wydatne pomnożenie aptek w czasie najkrótszym na mocy istniejących ustaw;
4. Utworzenie izb aptekarskich z prawem egzekutywy w których właściciele aptek i współpracownicy równy mieliby głos;
5. Utworzenie zawodowego centralnego instytutu pensyjnego dla całego zawodu i wydatne ubezpieczenie wdów i sierót po wszystkich członkach zawodu;
6. Zaprowadzenie centralnej kasy płac pod kontrolą rządu;
7. Bezzwłoczne wprowadzenie matury;
8. Rozszerzenie studyum na lat trzy, z praktyką roczną po ukończeniu uniwersytetu;
9. Ograniczenie przypływu do zawodu i ostra kontrola nad wciąganiem niewykwalifikowanych sił do pracy w aptekach prywatnych i szpitalnych;
10. Wydawanie sprawiedliwej taksy leków we właściwej porze i rękoczynów, przez stałą komisyę cennikową przy sekcyi farmaceutycznej Ministerstwa zdrowia, przy udziale delegatów właścicieli aptek i delegatów związku;
11. Zasięganie opinii we wszystkich zawód apteka rsk obchodzących sprawach obok reprezentacyi właścicieli aptek także delegatów związku — i jego przedstawicielstwo w urzędach państwowych, a przedewszystkiem w sekcyi farmaceutycznej. przy Ministerstwie Zdrowia;
12. Popieranie dążeń do potanienia leków — zakładanie przy poparciu rządu laboratoryów i fabryk farmaceutyczno-chemicznych.

Rezolucya w sprawie studjów uniwersyteckich w b. Kongresówce:

Stojąc na stanowisku, że żadna uchwała nie działa wstecz, zjazd domaga się umożliwienia wstępu na studya farmaceutyczne i ukończenia ich pomocnikom aptekarskim, nie posiadającym świadectwa dojrzałości, do roku 1925.

Zjazd wypowiada się przeciw urządzeniu kursów farmaceutycznych przy Min. Zdrowia dla powyższej kategoryi pomocników, uważając tylko dyplomy, wydawane przez uniwersytety, za pełnowartościowe.

Imieniem oddziału Małopolskiego „Unitas“ w Krakowie:

1. Jaknajrychlejsze utworzenie inspektoratów farmaceutycznych na obszarze b. Galicyi;
2. Założenie funduszu emerytalnego w Małopolsce: przejęcie wzajemnych pretensyi z b. Austrją przez komisyę likwidacyjną;
3. Do czasu założenia zawodowego zakładu ścisłe przestrzeganie obowiązkowego zgłaszania wszystkich współpracowników do ogólnego krajowego zakładu pensyjnego dla urzędników prywatnych we Lwowie;
4. Przestrzeganie obowiązującej dotąd ustawy aptekarskiej austryackiej odnośnie do: *a)* zatrudnienia sił niezawodowych i niewykwalifikowanych, *b)* nadliczbowego przyjmowania praktykantów w poszczególnych aptekach, *c)* dopuszczania do zarządów, dzierżaw i kupna aptek magistrów bez pięciolecia.

Za przedstawicieli współpracowników aptekarskich w instytucyach rządowych, radach aptekarskich, ankietach i t. p., uważa się z dniem dzisiejszym tylko przez związek oznaczonych delegatów.

Sekrekarz: *Suchecki*. Przewodniczący: *Mag. F. Herod.*

Tymczasowe prezydyum związku:

Vice-przew.: *Dr. Gatty Kostjal* Przew.: *A. Żelazowski*
Skarbnik: *J. Gedroyć* Sekretarz: *Suchecki*

Do stowarzyszeń współpracowników i oddziałów związku.

Uprasza się wszystkie stowarzyszenia i oddziały związku o jaknajrychlejsze nadesłanie do prezydyum 1) kopii protokołów z walnych zebrań, stwierdzających przystąpienie stowarzyszenia do związku, 2) danych statystycznych tyczących się ilości członków, 3) imiennego spisu zarządów, 4) przybliżonego budżetu na rok 1920.

Za tymczasowe Prezydyum:

Suchecki sekretarz. *A. Żelazowski* przewodniczący

Warszawa, Bracka 18.

Rada aptekarska Państwa Polskiego

jako organ doradczy Ministerstwa Zdrowia Publicznego.

Dnia 12-go, 13-go i 14-go grudnia b. r. odbywały się w Warszawie w gmachu Min. Zdrowia Publicznego obrady Rady Aptekarskiej Państwa Polskiego.

Przewodniczył w zastępstwie p. Ministra Szef Sekcyi farmaceutycznej Dr. St. Weil. Referował Inspektor farmaceutyczny p. Zdankowski a protokółował Insp. farm. p. Podbielski. Dnia 12-go z powodu nieobecności pp. Aptekarzy warszawskich, zaskoczonych strejkiem, co spowodowało brak kompletu, nie obradowano.

Dnia 13-go obecni byli na posiedzeniu Przewodniczący Dr. St. Weil, Szef Sekcyi farmaceutycznej, Referent Insp. farm. p. Zdankowski, sekretarz Insp. farm. p. Podbielski, Prof. Bron. Koskowski, Prof. Koźniewski. p. aptekarz E. Nowak z Częstochowy, p. aptekarze Biertümpfel, Manduk, dyrektorowie hurtowni p. Freyer, Rutkowski, prowizorowie Ziembiński i Kreczmar z Warszawy. Z Małopolski Mg. farm. Jan Henoch

Jako goście, ale bez prawa głosowania uczestniczyli w posiedzeniach pp. Mikucki i Rosenberg z Krakowa.

Zauważono nieobecność p. apt. Mąkolskiego z Poznańskiego, p. apt. Piepesa-Poratyńskiego i Erbara ze Lwowa i p. apt. Łuczki z Krakowa.

P. Przewodniczący Dr. Weil otwarł posiedzenie i przypomniał w krótkich słowach jakie stanowisko zajmuje Rada Aptekarska i co jest jej zadaniem.

Zorganizowana na wzór Najwyższej Rady Zdrowia nie jest organem przedstawicielskim a tylko wyłącznie doradczym.

Na członków do Rady Aptekarskiej zaprosił p. Minister tych z pośród ludzi zasłużonych i znanych w zawodzie, których chciał widzieć w swoim gronie bez względu na ich stanowisko i miejsce zamieszkania.

Zanim przystąpiono do porządku dziennego członek Rady p. E. Nowak postawił wniosek by z powodu śmierci członka Rady aptekarza ze Zamościa p. Zdzisława Kossowskiego, pierwszego magistra na Uniwersytecie warszawskim, który brał żywy udział we wszystkich zjazdach lekarskich, aptekarskich i przyrodniczych, wysłać od Rady Aptekarskiej do rodziny depeszę kondolencyjną. Na wezwanie p. przewodniczącego Dra St Weila uczcili obecni pamięć Zmarłego przez powstanie poczem przystąpiono do rozpatrywania poszczególnych punktów porządku dziennego:

1) Odczytanie protokołu z poprzedniego posiedzenia,
2) Przepisy regulujące sprawę udzielania koncesy na prowadzenie nowych aptek,
3) Przepisy regulujące hurtowny i detaliczny hande, materyałami aptecznemi,
4) Rozpatrzenie projektu farmakopei ekonomiczne,
5) Wykształcenie farmaceutów nie posiadających matury.

Z powyższego widzimy, że poddano pod obrady zagadnienia, dzisiaj najważniejsze, aktualne, których załatwienia nie należało odkładać.

Dlatego z uznaniem musimy podnieść starania Sekcyi farmaceutycznej przy Min. Zdr. Publ., by wyławiać z chaosu sprawy najpilniejsze, załatwiać je w porozumieniu z szerszemi kołami zawodowemi a następnie przejść do systematycznej pracy organizatorskiej.

Ostatnie posiedzenie odbyło się 5-go czerwca b. r. a omawiano na niem głównie instrukcye dla Inspektorów farmaceutycznych i sprawę otwierania aptek przez Kasy chorych.

Po przyjęciu protokołu przystąpiono do rozpatrzenia przepisów, któreby uregulowały sprawę udzielania koncesyi na nowe apteki.

Referuje Inspektor farm. p. Zdankowski a referat został opracowany na podstawie ustawy polskiej z 1844 r. Członek Rady p. Henoch zwraca uwagę, że zanim rozpatrzone zostaną poszczególne punkta wzwyż wspomnianych przepisów, należałoby zastanowić się przedtem nad sprawą zasadniczą, czy te przepisy mają być znowu czemś tymczasowem, oderwanem, zwiększającem jeszcze ten ogrom chaosu jaki zawładnął dzisiaj naszym zawodem, czy też przepisy te należałoby układać już w związku z jakimś systemem według którego zamierzanoby potem skonstruować przyszły ustrój aptekarstwa polskiego.

Tego samego zdania byli członkowie Rady p. Nowak i p. prof. Koskowski. P. przewodniczący Dr. Weil wyjaśnia, że tylko nagłość sprawy stanęła na przeszkodzie, by traktować ją już szerzej i skierować na drogę ustawodawstwa. W ten sposób przechodząc przez Komisye sejmowe, Rady Ministrów i t. d. utknęłaby po drodze w jakimś urzędzie i nie możnaby jej było z tamtąd wydostać.

Tymczasem w tej formie jak ją zreferowano, a więc jako uzupełnienie ustawy z roku 1844, jako rozporządzenie w ramach już istniejących, może być zaraz drogą podpisu Ministrów załatwiona.

Koncesye będą rozdawane drogą konkursu, przyczem inicyatywa może wyjść, albo ze strony ubiegającego się, albo ze strony gmin.

W dyskusyi nad poszczególnemi normami wyróżnili się p. prof. Koskowski i p. apt. Nowak, ludzie o szerokim a światłym poglądzie.

Twardym orzechem do zgryzienia była sprawa niesprzedajności koncesyi, gdyż wmieszał się w tę dyskusyę p. aptekarz Rosenberg.

W odpowiedzi uzasadniał członek Rady p. Henoch, że niesprzedajność koncesyi przedewszystkiem z punktu etyki zawodowej, jest rzeczą podstawową. Nowonabywca przepłacając kilkakrotnie rzeczywistą wartość urządzenia i zapasu materyałów (z powodu trudności uzyskania koncesyi), zabiega wszelkiemi sposobami by włożony kapitał jako tako oprocentować i chwyta się różnych nielegalnych sposobów, które nie licują z apteką, jako instytucyą sanitarną.

Bardzo przychylne było stanowisko p. Manduka w sprawie norm dotyczących ilości aptek w stosunku do gęstości zaludnienia, dalej idące aniżeli normy podane przez p. Referenta. Ostatecznie ustalono następujące normy: Minimum zaludnienia nie jest określone.

W miastach	do 15 tvś. ludności	na każde	6 tyś.	1	apt.
„	od 15 do 25	„ „ „	7 „	1	„
„	od 25 do 50	„ „ „	8 „	1	„
„	od 50 do 100	„ „ „	9 „	1	„

Ponad 100 tyś. na każde 10 tyś. 1 apteka. (Na tej podstawie w samej Warszawie będzie można zaraz otworzyć przeszło 20 nowych aptek).

Szkoda, że nie omówiono bliżej, jak daleko ma sięgać opinia kół zawodowych. Jeżeli ta opinia oprze się znowu o zdanie właścicieli to słusznie czy nie słusznie będą zawsze dokładać starań by konkurenta usunąć nie przebierając w środkach. Czy nie wystarczyłaby w tym wypadku opinia inspektora farmaceut. danego okręgu?

Prawie pod koniec dyskusyi wyszło na jaw, że nowe przepisy mają być wydane tylko na b. Kongresówkę. Wiadomość ta dotknęła niemiło członka Rady z Małopolski p. Henocha, który wniósł w tej sprawie natychmiast interpelacyę.

P. Przewodniczący Dr. Weil i p. referent Insp Zdankowski uzasadniali krok ten tem, że w b. Kongresówce nadawano koncesye równocześnie na mocy dwóch ustaw: na mocy ustawy polskiej dawniejszej i na mocy narzuconej ustawy rosyjskiej, to też powstał większy chaos aniżeli w Małopolsce, gdzie jest bądź co bądź jednolite ustawodawstwo z 1906 r. (niestety spaczone).

Gdyby jednak te nowe przepisy dały się pomieścić w ramach ustawodawstwa obowiązującego w Małopolsce a oczywiście normy były lepsze (Dotychczas jedyną normą od 6 lat jest; nie kreować żadnych nowych aptek), to możnaby poczynić starania o wprowadzenie przepisów omawianych i na teren Małopolski.

(Ciąg dalszy nastąpi). *J. H.*

Z Tow. „FARMACYI".

Wstrzymanie się od pracy, następstwem lekceważenia współpracowników przez właścicieli aptek warszawskich.

Przy końcu sierpnia b. r. pracownicy aptek warszawskich otrzymali 30 procent podwyżki pensyi oraz zgodę właścicieli aptek na złożenie przez nich odpowiedniego funduszu na aprowizacyę dla pracowników i utworzenie Komisyi rozjemczej, któraby na przyszłość rozstrzygała wszelkie zatargi.

Tymczasem, kiedy do połowy listopada sprawa aprowizacyi i Komisyi rozjemczej nie została załatwiona, zarząd „Farmacyi" wystąpił z końcem listopada b. r. w imieniu pracowników z żądaniami podwyższenia pensyi o 100%, ze względu na zastraszająco wzrastającą drożyznę i dopłatę 20% do pensyi z sierpnia za nieotrzymaną aprowizacyę i dodatkową jedno-miesięczną pensyę.

Nie chcąc rzeczowo pertraktować zmusili właściciele swych współpracowników do wstrzymania się od pracy, co o 12-tej 9-go b. m. nastąpiło. Dnia 11-go odbyły się nanarady w których uczestniczyli: z ramienia Min. Pracy i Opieki Społ. in. Bohuszewicz, jako przewodniczący; z ramienia Min. Zdrowia Prof. Koskowski i Dr. Podbielski; z warsz. Tow. Farm. p. W. Teplicki; ze Związku zawodow. „Farmacyi" prezes p. Żelazowski, p. Woźniak, Otoliński, Rogulski i Suchecki.

Przy stwierdzeniu przez przewodniczącego pełnomocnictwa stron do pertraktacyi, przedstawiciel Warsz. Tow. Farmaceutycznego oświadczył: 1) że został wydelegowany na naradę jedynie z powodu zastosowania przez Nadzw. Kom. p. Anusza w stosunku do Twa Farm. teroru, 2) że niema upoważnienia do pertraktacyi, tylko do złożenia następującego oświadczenia: *a)* że podwyżki płac pracowników są uzależnione od zatwierdzenia przez Min. Zdrowia podwyżki taksy laborum, *b)* że Tow. Farmaceutyczne złożyło już Min. Zdrowia odnośny memoryał, lecz odpowiedzi nie otrzymało, *c)* że ewentualne podwyżki liczyć się będą dopiero od dnia przyznania podwyżki przez Ministerstwo, *d)* że aptekarze wprowadzili w czasie strejku i dołożą wszelkich starań by został na stałe wprowadzony w aptekach 8-godzinny dzień pracy bez przerw obiadowych.

Wobec powyższego przedstawiciel Min. Zdrowia wyjaśnił, że Min zakomunikowało ustnie p. Więckowskiemu, członkowi Tow. Farm., który doręczył Min. obliczenia w sprawie podwyżki taksy laborum — iż skłonne jest do podniesienia taksy do 50%, uzależni jednak ostateczną swą decyzyę od toku pertraktacyi.

Przedstawiciel Twa Farm. oświadczył, że nie wie czy Towarzystwu odpowiedź powyższa jest znana, wie tylko o dodatkowych 30 fen. do ekspedycyi. Niezależnie od powyższego aptekarze zaproponowali już pracownikom 20% podwyżki.

Wobec kilkakrotnego podkreślenia delegata W. T. F., że wszelkie pertraktacye uzależnione są od odpowiedzi Min. Zdrowia przewodniczący zapytał, czy pp. aptekarze uzależnili poprzednie pertraktacye od decyzyi Ministerstwa.

Po wysłuchaniu odnośnych wyjaśnień Dra Koskowskiego i przedstawicieli Zw. zaw. „Farmacyi" przewodniczący ustalił, że po postawieniu żądań przez pracowników odbyły się 2 narady: 1-a miała charakter czysto prywatny, gdyż delegaci Tow. Farm. nie mieli mandatów do pertraktacyi; na 2-iej Tow. Farmaceut. — bez uzależnienia swej decyzyi od odpowiedzi pisemnej Min. Zdrowia przyznało pracownikom około 20% podwyżki — jako ostateczną swą decyzyę.

Na prośbę przewodniczącego wyjaśnienia stosunku aptekarzy do władz państwowych, przedstawiciel W. T. F. oświadcza, iż aptekarze są uzależnieni jedynie od Min. Zdrowia.

Przedstawiciel Zw. zaw. „Farmacya" oświadczył, że zdaniem Zw. „Farmacyi" zatargi na tle ekonomicznym między pracodawcami a pracownikami w aptekach, winny być likwidowane za pośrednictwem Min. Pracy, oraz zilustrował stosunek do Min. Zdrowia szeregami faktów, wykazujących, iż bez względu na opinię Min. Zdrowia — usiłowania pracowników przyspieszenia pertraktacyi w sprawie podwyżek, unormowania aprowizacyi oraz utworzenia Komisyi rozjemczej były przeważnie bezskuteczne.

Dr. Koskowski wreszcie wyjaśnił, że apteki pozostają do pewnego stopnia pod opieką Min. Zdrowia, są to instytucye koncesyonowane z pewnym uprzywilejowaniem.

Po wysłuchaniu powyższych wyjaśnień przewodniczący stwierdził, że mimo pozornej uległości Tow. Farm. w stosunku do Min. Zdrowia, Two ma charakter instytucyi handlowej, nie baczącej na interesa ogółu oraz nie liczącej się wcale z Min. Zdrowia, gdy strona materyalna wchodzi w grę. Powyższego dowodzi: *a)* przewlekanie pertraktacyj aż do zaostrzenia zatargu z pracownikami, *b)* zasłanianie się na posiedzeniach w kwestyach decydujących brakiem pełnomocnictwa, *c)* brak wszelkich chęci do pertraktacyi, co spowodowało w ostatnim wypadku strejk pracowników oraz interwencję władzy państwowej.

Poczem przewodniczący zapytał oficyalnie, jaką odpowiedź otrzymał p. Więckowski od Min. Zdrowia, oraz czy aptekarze byliby skłonni pertraktować w ramach propozycyi Min. Zdrowia. W odpowiedzi na powyższe Dr. Podbielski oświadczył, że Min. Zdrowia wyraziło zgodę na podwyżkę taksy laborum do 50% w zależności od zakończenia pertraktacyj pod warunkiem, że: jako maximum nieżonaci pracownicy otrzymają 25% podwyżki, żonaci 50% i na każde dziecko przeznacza się 10% pensyi pracownika, na wyższą podwyżkę taksy Min. zgodzić się nie może ze względu na dobro ogółu ludności Rzeczypospolitej Polskiej.

Przedstawiciel W. T. F. oświadczył: 1) że powyższa decyzya Min. Zdrowia nie jest mu znana 2) że niema mandatu do udzielenia jakichkolwiek odpowiedzi w imieniu Twa, może jedynie zakomunikować Twu decyzyę Min. Zdrowia Delegaci Zw. „Farmacyi" oświadczyli, że w zasadzie uznaj propozycyę Min. Zdrowia za odpowiednie podłoże do nawią

zania rokowań, jednak muszą również porozumieć się ze swymi członkami co do ostatecznej decyzyi w danej sprawie. Przewodniczący reasumując tok obrad, stwierdził raz jeszcze, ze Tow. Farm. mimo otrzymania zgody Min. Zdrowia na podwyżkę taksy laborum do 50%, pod warunkiem podniesienia płacy pracowników do 25% dla nieżonatych, 50% dla żonatych i 10% na każde dziecko — zaproponowała pracownikom niepełne 20% podwyżki, poczem konstatując wogóle brak wszelkich chęci do pertraktacyi ze strony aptekarzy, oznajmił, że przebieg rokowań zostanie ogłoszony w pismach w celu zaznajomienia opinii społecznej z rzeczywistym stanem rzeczy, a protokół — odesłany do Nadzw. Komisarza.

Ostatecznie Zarząd Tow. „Farmacyi“, oddziału Związku zawod. farmaceutów-pracowników Rzeczypospolitej Polskiej oświadczył gotowość zakończenia strejku pod następującemi warunkami: 1) Właściciele zgodzą się na wypłacenie przed dniem 25-tym grudnia wszystkim jednorazowo miesięcznej pensyi; 2) Zgodzą się również na nowe warunki płacy od 1-go grudnia b. r., mające być ostatecznie określone przez Min. Zdrowia Publ. z tem zastrzeżeniem, że bezzwłocznie ukonstytuuje się Komisya rozjemcza, która zadecyduje *a)* w sprawach aprowizacyi, *b)* Kasy płac, *c)* Kasy emerytalnej, *d)* dyżurów nocnych, *e)* zwalniania pracowników itd.

Z TOW. „UNITAS“.

Z lwowskiego życia organizacyjnego.

Dnia 14 grudnia odbyło się we Lwowie zebranie współpracowników aptekarskich z b. Galicyi wschodniej z porządkiem dziennym: Sprawozdanie ze zjazdu warszawskiego i przystąpienie do nowopowstałego Związku zawodowego.

Referował delegat „Unitasu“ z Krakowa kol. Reder.

W toku dyskusyi ujawniło się, że koledzy w b wsch. Galicyi grupują się w wydziale Kond. magistrów i w Tow. aptekarskiem. Chcąc zatem przystąpić do związku, należy utworzyć wpierw organizacyę obejmującą wszystkich współpracowników, na co się jednogłośnie zgodzono. Wskazano przytem na trudności w porozumiewaniu się zwłaszcza z prowincyą skutkiem braku należytej komunikacyi, co znacznie opóźni powstanie organizacyi. Za miarę trudności może posłużyć fakt, że zwołanie kolegów lwowskich na zebranie wymaga 2—3 dni czasu, bo w mieście bardzo rozległem niema telefonów. Koledzy lwowscy są jednak najlepszej myśli i z właściwym sobie temperamentem zabrali się do dzieła. W skład organizacyjnego Komitetu weszli: kol. Dajsenberżanka, Jakubowska, Dorżawetz, Gundermann, Stern, Auchband i Mesuta.

Życzymy nowemu oddziałowi jaknajpomyślniejszego rozwoju i wierzymy, że będzie ważnym czynnikiem, w ruchu zmierzającym do podniesienia zawodu.

Z Poznania. W sprawie zjednoczenia dwóch Towarzystw „Towarzystwa kondyc. apt.“ i „Samopomocy“ bawi w Poznaniu delegat Tow. „Unitas“ Mr. S. Ratusiński. Sprawa ta, jak i sprawa przystąpienia do ogólnego Związku ma być na jaknajlepszej drodze.

Walne Zgromadzenie Tow. farm. „Unitas“ odbędzie się w Krakowie w niedzielę dnia 28-go grudnia 1919 r. o godzinie 3 po południu w lokalu własnym ul. Mikołajska 2, II. p.

Porządek dzienny:

1) Sprawozdanie wydziału;
2) Przystąpienie Towarzystwa do związku współpracowników apt. Rzeczypospolitej Polskiej;
3) Zmiany Statutu Tow. w zastosowaniu do statutu Związku;
4) Uznanie „Kroniki farmaceutycznej“ za organ Związku.
5) Wnioski i interpelacye.

Sekretarz: *Mr. Zofia Radwańska.* Prezes: *Mr. Hugo Muthsam*

Z sekretaryatu. Uprasza się ponownie członków, aby o każdorazowej zmianie adresu, bezzwłocznie zawiadamiali sekretaryat. Reklamacye w sprawie nieotrzymania „Kroniki“ kolegów, którzy tego nie uczynili, nie będą uwzględniane.

Czeki wysyłane na wkładki i prenumeraty, należy wypełnione nadać na pocztę a nie gubić, jak się to niestety zbyt często zdarza. Członkom, którzy żądają ponownego wykazu wkładek i nadesłania czeków, będą doliczane koszta administracyjne.

Szanujmy czas i pracę kolegow, którzy bezinteresownie oddają je na usługi ogółu!

Z pośrednictwa. Magistra i 2 uczniów z kilkumiesięczną praktyką przyjmą posady.

Apteka prowinc. w Kongresówce poszukuje magistra i asystenta (katol).

Zarząd większej apteki do objęcia każdej chwili

KRONIKA BIEŻĄCA.

Od Redakcyi i Administracyi. Obecny zeszyt 12-ty z datą 1-go i 15-go grudnia kończy półrocze 1919 r.

Z nowym rokiem zacznie wychodzić pismo jako organ ogólnego związku wszystkich organizacyi współpracowników w Polsce w znacznie zwiększonem nakładzie (kilka tysięcy egzemplarzy). Każda organizacya ma zgłosić do administracyi zapotrzebowanie zeszytów t. zn. ilość członków, oraz wyznaczyć referenta prasowego, z którym redakcya wejdzie w bliższy kontakt.

Cena prenumeraty pozostaje niezmieniona, tylko ceny ogłoszeń ze względu na znacznie zwiększony nakład wynoszą $^1/_1$=200 K, $^1/_2$=120 K, $^1/_4$=70 K, $^1/_8$=40 K, drobne ogłoszenia do 10 słów 25 K, powyżej 10 słów każde słowo 1 K.

Powołanie do Rady Aptekarskiej Państwa Polskiego. Pismem z dnia 27 listopada b. r. powołał Minister Zdrowia Publicznego Dr. Janiszewski naczelnego redaktora naszego pisma Mr. Jana Henocha, na stałego członka Rady Aptekarskiej Pańsswa Polskiego.

Leopold Skulski, obecny prezes gabinetu, urodzony w r. 1887 w Zamościu, ukończył gimnazyum w Lublinie, studyował chemię i farmacyę na politechnice w Karlsruhe i z dyplomem inżyniera powrócił do Łodzi, gdzie otworzył laboratoryum chemiczne. Został następnie współwłaścicielem apteki p. Winnickiego w Łodzi W r. 1916 wszedł do Rady miejskiej w Łodzi, wysunął się na jej czoło i został (przez Prusaków) mianowany nadburmistrzem. Okazał bardzo dużo talentu organiztaorskiego i odwagi cywilnej, przeciwstawiając się energicznie zakusom niemieckim. Nie godząc się całkowicie z polityką nar. demokracyi, wywołał secesyę i stał się jednym z twórców Zjednoczenia Ludowego. Poseł na Sejm, przywódca silnej grupy (70 członków) Zjednoczenia Ludowego.

Płace współpracowników we Francji. We francuskiem ministerstwie pracy zawarto między syndykatem właścicieli aptek a współpracownikami umowę normującą dzień na 8 godzin, względnie 48 godzin tygodniowo. Płace wynoszą 600 franków dla preparatorów, 500 fr. dla pomocników, 400 fr. dla ekspedjentów, 300 fr. dla sustentantów.

W Szwajcarji w Kantonie Neuchatel zaprowadzono personal apteczny drugiej kategorji. Dyplom „aide-pharmacien“uprawnia do spełniania praktycznych czynności aptekarskich pod odpowiedzialnością właściciela. Pomocnik aptekarski ma mieć ukończoną szkołę średnią i zdać egzamin praktyczny oraz teoretyczny z zasadniczych wiadomości aptekarskich.

Rozdział cukru. Rozporządzenie Ministra Aprowizacji w sprawie norm cukru, obowiązujących z dniem 1 listopada 1919 r., na terenie b. Królestwa Kongresowego, obwodu Białostockiego i Małopolski. Dla Królestwa Kongresowego, Obwodu Białostockiego i Małopolski ustanawia się od dnia 1 listopada b. r. następujące normy cukru:

C) Dla aptek zarejestrowanych w Ministerstwie Zdrowia Publicznego po cenie cukru przemysłowego miesięcznie: 1) normalnyc w miastach Warszawie, Lwowie i Krakowie po 25 kg. 2) normalnych gubernialnych w b. Kongresówce i Obwodzie Białostockim i Małopolscy w miastach Rzeszowie, Kołomyi, Stanisławowie, Brodach, Białej-Bielsku, Drohobyczu, Przemyślu, Tarnowie po 20 kg. 3) normalnych powiatowych po 15 kg. 4) w osadach po 12 kg. 5) wiejskich po 8 kg. Kierownik Ministerstwa Aprowizacji (—) Oskar Sobański. Warszawa, dnia 24 października 1919 r. „Monitor Polski“, — Dnia 10 listopada. Nr. 244.

Konferencya wojskowych referentów aptekarskich odbyła się w d. 15 listopada b. r. i następnych w Warszawie. Przedmiotem obrad były sprawy wewnętrzno-administracyjne, ujednostajnienie książkowania, kontroli i t. d. Znamiennem jest, że podczas gdy referentami frontów są wyłącznie aptekarze, D. O. G. posiadają jako referentów aptekarskich przeważnie lekarzy. Refarent aptekarski obejmuje kontrolę nad inwentarzami aptek, izb chorych, laboratoryów i t. d. Jasnem jest, że o ile do nadzoru inwentarza izby chorych czy laboratoryum (łóżka, sienniki, probówki, odczynniki) nadaje się tak dobrze lekarz, jak aptekarz, o tyle do kontroli i odpowiedzialności za inwentarz apteki jest powołanym jedynie aptekarz, który niema naodwrót nigdy pretensyi do badania chorych i wydawania orzeczeń lekarskich. Osądzanie kwalifikacyi personalnych jest także jedynie wtedy miarodajnem, jeżeli aptekarzy kwalifikuje aptekarz tak, jak to ma miejsce w zastosowaniu do lekarzy. To też przez sfery zawodowe b. sympatycznie będzie powitana tendencya ujawniona ze strony rządu do oddania tych referatów wyłącznie aptekarzom.

Podania o koncesye na nowe apteki wnieśli: Mr. Zygmunt Jakób Łukasiewicz w Kołomyi przy ul. Jagiellońskiej, lub w Przemyślu w rynku. Mr. Józef Kopерski na nową aptekę przy ul. Szpitalnej w całej jej rozciągłości w Krakowie.

Dzierżawa: Aptekę p. K. Marianowskiego w Żabnie wydzierżawił Mr. St Kowalski.

Podania o koncesye na nowe apteki. Mr. Bol. Andrzej Romuald Kolhelp, o koncesyę na nową aptekę w Kleparowie od rogatki wzdłuż ulicy Franciszka Józefa w kierunku do Hołoska.

Śluby. Dnia 22 listopada b. r. odbył się w kościele OO. Dominikanów we Lwowie ślub Mr. Eulalii Złotowskiej z Mr. Janem Erychlebem.

W kościele OO. Kapucynów w Krakowte odbył się ślub Mr. Zofii Młynarskiej z Mr. Foltyńskim z Tuchowa.

Młodym parom „Szczęść Boże“.

Kupno apteki. Aptekę realną w Chrzanowie nabył na własność p. Adolf Wurzel. Zarząd sprawuje Mr. J. Imerglück.

Z Wydziału kondycyonujących Magistrów G. Z. Przypomina się jeszcze raz obowiazek zgłaszania się do Wydziału wszystkich kondycyonujących magistrów. Zgłoszenia przyjmuje Mr. Tadeusz Sowiński, Kraków, ul. Floryańska. Apteka K. Wiszniewskiego.

Kółko farmaceutyczne słuchaczy Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. 18 listopada b. r. odbyło się Walne Zgromadzenie, celem powołania na nowo do życia „Kółka farmaceutycznego“, które z powodu ciężkich stosunków wojennych przestało funkcyonować. Kółko ukonstytuowało się, wybierając prezesa kol. Krzyżanowskiego Alfreda, wiceprezesa kol. Falbera Nataniela, sekretarką kol. Tymińską Stanisławę, skarbniczkę kol. Dewechy Janinę. Do wydziału weszli kol.: Pilewska, Oberländerówna, Czernikówna, Stein, Starkiewicz; jako zastępcy wydziałowych kol.: Apfelbaum, Rymsza, Jaderny, Do komisyi rewizyjnej wybrani zostali kol.: Kleiner, Polaszek, Hauserówna. — Nakreślono pewne plany na temat przyszłej pracy Kółka. Postanowiono odbywać celem wzajemnego kształcenia się odczyty i pogadanki; wybrano więc sekcyę odczytową, do której weszli kol.: Zipperówna i Schächter; niektórzy z kolegów zgłosili już tematy referatów. Nadto postanowiono stworzyć sekcyę zabawową. Uchwalono też pośredniczyć w wyszukiwaniu posad, a na najbliższem posiedzeniu wydziału zostanie wybrana odpowiednia sekcya.

Sekretarka *S. Tymińska.*

DZIAŁ HANDLOWY.

Hurtowny Skład apteczny „Pharma“ Mr. B. Jawornicki Kraków, zawiadamia swoich P. T. odbiorców, że otrzymała większe partye następujących towarów:

Adrenalin „Heisher“ flakony po 30 i 15 gramów. Sulfur sublimatum I-a Sal thermarum carolin. factic. crystal. Talcum venetum, Natrium hypochlorosum w opakowaniu po 100 gr. i $^1/_4$ kilo. Natrium thiosulfurosum crystal. Pix liquida elut fagi, Acetum pyrolignosum crudumspirin tablet Ammonium carbonic crystal. Calcium carbonicum pp. leviss. Calcium sulfuricum ustum Urodonal. Ceny Folliculi Sennae, Folia Sennae Tinevelly i Oleum Cacao wobec coraz większego zapotrzebowania i zwyżki walut zagranicznych stale idą w górę.

Oprócz tych artykułów otrzymaliśmy Anaesthesinum hydrochlor. Mesotan, Protargol, Argentum proteinicum Cortex Quillayae, Extractum Colae fluidum, Choleval Herba Herniariae, Folia Uvae Ursi, Atophan pulv. Atophan tabletki, Capsulae gelatine. Oleum Ricini á 2 gr. i 5 gr. Camphora raffineta, Aether sulfuricus pro narcosi Chloroform pro narcosi. Cera iaponica Lysol oryginalny, Cortex Chinae Carthagen, Sole Kofeinowe i t. d.

Sprzedaż w międzyczasie firma zastrzega sobie.

Spis rzeczy

zawartych w półroczniku 1919 r., „Kroniki farmaceutycznej".

(Liczby całe oznaczają zeszyt, ujęte w nawias stronę).

Nakładem Towarzystwa Farmaceutycznego „Unitas" w Krakowie. — Drukarnia Związkowa pod zarządem J. Dziubanowskiego.

Redaktor odpowiedzialny: Mr Jan Henoch